



24804

Mag. St. Dr.

ka.komp.
P

N⁴⁰⁹ 40787. Dekret 60 kop.
wiecznyj prawnosci
na Sędziego diem. Smoleński
Hieronyma Ciechanowicza
przez X. Samuela Narkiewicza
R. P. 1651. d. 7. Febr.
Vilnae Typis Acad. Soc. J.

Histor.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0014157



24804

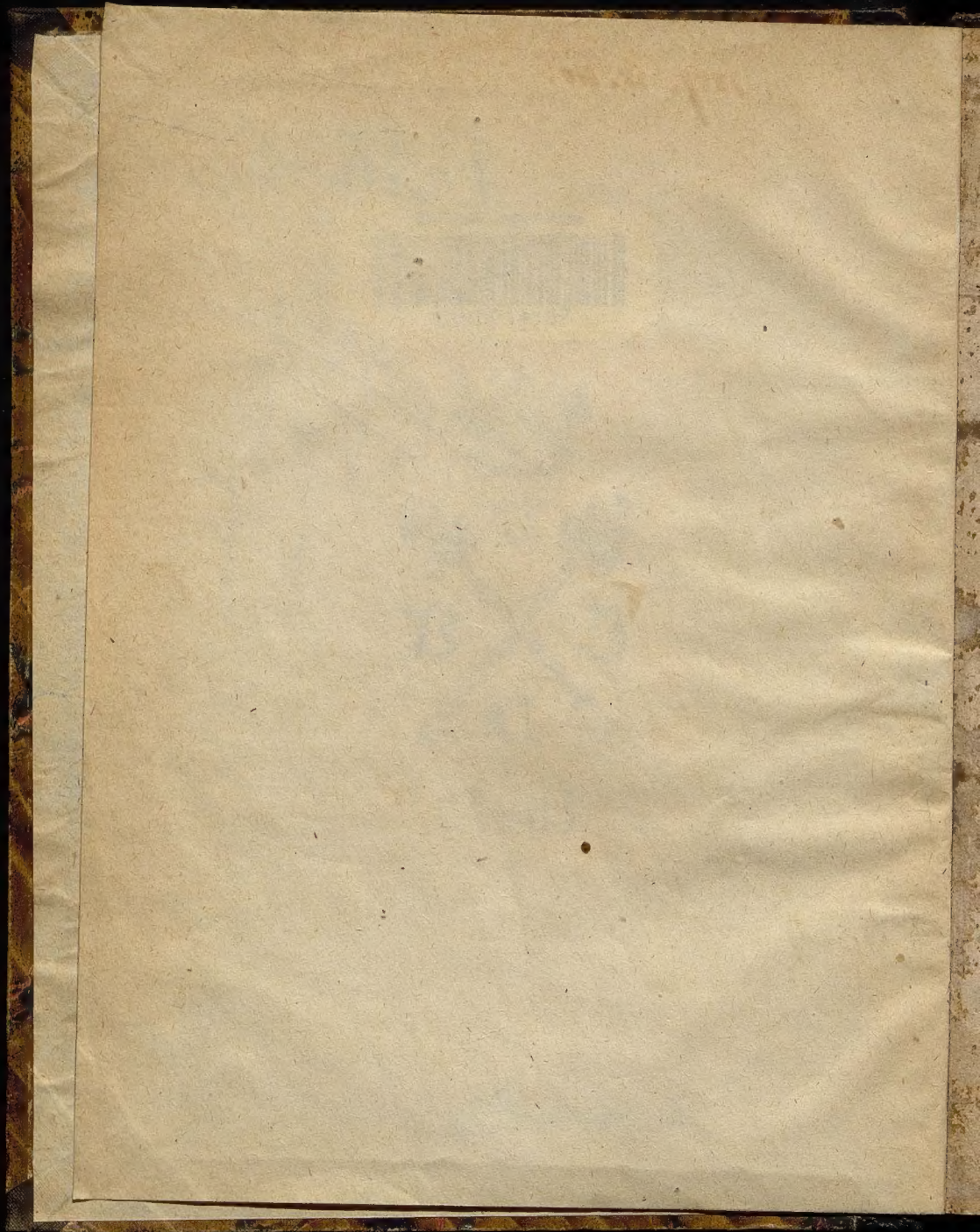
Hist. pol. 6443.

1887. IV. 110.

lv

125R

~~10787~~
10787



34
D E K R E T

Wieczney Pamięci

na

SEDZIEGO ZIEMSKIEGO SMOLENSKIEGO

Jego Mości Pana

HIERONYMA
CIECHANOWICZA

SEKRETARZA I.K.M.

Y NA

ASSESSORIA IEGO MOSCI

Przy żałobie pogrzebowey serwowany /

Na instantia

X. SAMUELA NARKIEWICZA

SOCIETATIS IESV

Na ten czas Bądnodziele Garstkiego Smoleńskiego

Roku Panskiego M. DC. LI. d. 7. Februarii.

VILNÆ Typis Acad. Soc. IESV.

Memor esto iudicij mei, sic enim erit
& tuum: mihi heri, & tibi hodie,

Ecclesi: 38.

pámietay ná sad moy / tákiž bedšie y twóy;
wzórá mnie / tobie dżisjá.

v Ecclesiast. 38.



24804 I



MEMV MOSCIWEMV PANV

Iego Mości Pánu

ALEXANDROWI
CIECHANOWICZOWI

Powczemu Smoleńskiemu / Woda-
skrościemu Słonimskiemu 2c. 2c. memu
Mściemu Dobrodzieiowi.

Nie od rzeczy bieg żywota ludzkiego równa-
ia mądrzy do Sadu y Trybunatu; ponie-
waż ná theatrum świata tego według Apostoła,
Spectaculum facti sumus, mundo, Angelis, ^{1. Cor. 4.}
& hominibus. Przypatruie się nam Bóg z
dworem swoim z Nieba, przypatruie świat z
ludźmi ná ziemi: Bóg ná innym świecie, ludzie
ná tym dekretuia. Orpheus iz celował w graniu
ná Cytrze, ten mu zá dekret, nagrobek napisano:
Lusit. Apellesowi; Pinxit. Iuliuszowi, Venit,
vidit, vicit. Tym zaśie którzy lubo długie la-
tá przepedzili, wsakże nic godnego pamięci,
przez cały żywot nie pokazali, concluduia. Diu
quidem fuit, sed non diu vixit. Drugiemu
tak: Periit vt fungus, qui vixit vt fungus.



A tym, ktorzy lubo żywemi byli, doma iednak,
iako trupi w grobie siedzieli, nigdy sie in facie
Oyczyzny nie okazali, nigdy iey ani rada, ani
substantia, ani odwaga, nawet y familiey swo-
iey nie wsparli, iako w protokoly, na mogiłach za-
pisuią. Desiit videri viuere. Pismo lepak świe-
te, iakiemu takiemu, przydaie, & mortuus est:
ale nie każdemu, Sepultusq; est cum Patribus
suis. To iest niewyrodził sie od przodkow swoich.
Stanął na tym żyjących sadzie Jego Mość Pan
Hieronym Ciechanowicz Sedzią ziemski Smo-
leński Rodzony W m. iako de innocentia sua se-
curus; tak ostatnim wšytkich pozostałych dekre-
tem chwalebny, aby pamięć tego zostawała na
wieki. Ktory ia wyiamwszy ekstraktem, z serc u-
przeymie żałosnych Ich Mościow Panow Oby-
watelow Woienodztwa Smoleńskiego y całej
Rzeczypospolitey W m. Memie Mościowemu Pa-
nu, iako najbliższemu po Rodzonym Bracie, o-
fiaruie. Chciey łaskawie przyiać: bo łaskawy
Dekret, ktorzy lubo z oczu teraz zemknionego, ie-
dnakże w wieczney pamięci Rodzonego W m.
chować obiecuie.

Unięzony sługą y Bogomodlcą W m.

Meogo Mościowego Pána

X. Samuel Narkiewicz S. I.

Sedit iudicium & libri aperti sunt.
Sad zásiádi y Kiegi sa otworzone. Dan. 7.



Zmotrzeć iáko báczyny/zásiádi
nád Statutem w niebieškim
Parlámencie vtvorzoným / á
Pavla Swietego glosem ob- Heb. 9.
wieżonym Jego Mość Pan
HIERONYM CIECHANOWICZ Se-
dзіá Ziemski Smoleński / Sekretarz J. K. M.
smila Malżonka Jey Mošcia Pánia AN-
NA WOLODKIEWICZOWNA, y Jey
Mošcia Pánna PRUDENTIANNA Cor-
ta swoia : nie żeby sadził / y dekrétował ; bo Ju-
rydyka swiecka / tylko po grobowe dešti / o kto-
re sie krusza władze Sadowe / berlá / pieczęci / y
Láski : ná sobie ráczey / y Assessoriey swoiey de-
krét wykonány pokázuie ; y že dłużnym bedať /
z dlugu sie wyplácił / gdy Nieśmiertelnemu Bo-
gu Duchá nieśmiertelnego szesliwie oddal / á
ciáło skázytelne ziemi powrocił. Reuertitur Eccel. 12.
pulis in terram suam , vnde erat , & spiri-
tus redit ad DEVM , qui dedit illum. Wrá-
ca sie proch do ziemie swoiey / z ktorey byl : á
3 Duch

Duch powraca do Boga / który go dal. Po-
 czytając się za rownego wbytkim dłużniką Zy-
 gmunt August Król Polski / przy weselu Ko-
 ronacyey swoiey/ monete miedzy pospolstwo
 rzucić kazal na ktorey Xiegą otworem/ na Xie-
 dze trupia glowa / z świeca zapalona wybita/ z
 tym napisem: *Pravo świeckie*. Jakobyśmy się
 pod tym prawem rodzili / iż żywby umierać
 musimy. Statutum est hominibus semel
 mori. Bo iako ogień do tad się przy ziemi cho-
 wa/ po ki matercy / ktora trawi staie: tak y du-
 ba/ poty się ciála trzymá/ po ki ciáło spác się y
 niścić nie pocznie; á potym iako do Centrum,
 do Boga się przenosi. Redit spiritus ad DE-
 VM qui dedit illum. A tam trudno iuż sadzić y
 dekretować; gdy iuż nie lza w cudze sprawy
 weyrzec. Czy ciemna noca zágle/ statutu y
 konstitutyi nie doyrza; vby skámieniále/ relas-
 cy nie przyima; rece okrzepie/ dekretu nie pod-
 pię. To pewnięba iż w takim rázie / káždy
 swoje racye produkuje. Vt reddat rationem,
 quomodo gessit in vita sua, siue bonum si-
 uè malum. Aby się sprawil iako był za żywo-
 tá / złeli? albo dobrze? Bo iako skra w popie-
 le nieznáiamo leży/ á gdy popiol poruże/ swo-
 ie świe-

Hebr. 9.

Eccl. 12.

2. Cor. 5.

ie świetność okazuje. Sic surgit post funera
virtus. Pości żyjemy / w zawarciu sa przed
ludźmi / a tylko samemu Bogu wiadome sprá-
wy náše / Morytá otwierá / co w nim zá żywo-
tá bylo.

Kárzeł piaty Cesárz Kzymiski / miał w pier-
ścieniu perle / ktora minuta subtelniuchnego ^{Bertol. in}
zegarká / pod perla bedacego / a w pálec miásto ^{vita Ca-}
Cymbálu godziny wybiádacego / obrácał / z ie- ^{roli.}
dne strone świetną ná niey nápis / Carbuncu-
lus, z druga czarna y ciemna / z nápisem Carbo.
Obaczymy miásto Báty z liściá palmowego
gruba rogoże Pawła pustelniká / ktoby sie spo-
dziwał aby pod nią co dobrego bylo ; przecie
obiera ia rázcy sobie Hieronym święty mówiac: ^{Hier. in}
Præfero tunicam Pauli cum meritis suis, Re- ^{vita Pau-}
gum purpuris cum vanitate illorum. ^{li Eremo} Wiecey
sobie wáże sukientę Pawła z iego záslugámi / a
niżeli purpury Królewskie z ich marnemi próżno-
ściámi. Mowi Dawid Prorok / Superuenit ^{Pf. 89.}
mansuetudo , & corripiemur. S. Efrem cyta /
& conuertemur. Następnie cichosć y bedzie-
my obroceni. Przez Cichosć Ambroży święty
rozumie śmierć / gdzie po zgielku żywotá docze-
śnego / iáktoby po walách y hulách wodnych / s
noca

noca cichość y milczenie następuje / y ná ten čas
te sie conuersie dzieia / y okázuią. W ten čas /
dopiero znáć co Karbunkul / co Carbo; co ro-
gozá Pawłowá / á co purpurá Pánstá. W ten
čas Fiunt angustii in tumultu Augusti. Kto-
rych záżywotá zá Bogi chwáloho / á iz nie go-
dnego w sobie nie mieli / po śmierci w niepamię-
Ecc. 44. ci zágrzebiono. Sunt quorum non est memo-
ria, perierunt, quasi non fuerint, & nati, qua-
si non nati. Sa ktorých pamięci niemaß / zgi-
neli iáko ci / ktorých nie było / y národzili sie iá-
koby sie też nie rodzili.

Ná to tedy ti Jch Mość Pánowie Sadowi
zásiadli; áby niesmiertelney pamięci godne ártý-
kuly / spráwy swoich / potomnym wiekom oká-
záli. Już też státut kosa śmierci stworzylá. Et
Dan. 7. libri aperti sunt. Ná tym Katafalku Xiege wi-
dzićie / gdy oraz ná trzy truny poglądacie. Tá-
ka w Roku 1543. Maximilianowi Césarzowi
z Akademiei Paryskiej efiárowáno: dowócipnac
wprawdzie y misterna / ále tylko o trzech kartách
które z osobná ták intyculowáno. Hæc vidi-
mus, hæc audiuius, hæc cogitauimus. To-
chmy widzieli / slyßeli / zámysláli. Sadzicieß te-
raz Sedziego według tego / iákoście widzieli /
slyßeli

N/Beli/zamyślali: Tymże sadem sądźcie y Affes-
soria Jego Mości. Wy ie sądźcie macie / Przez
świetni / w Bogu przewielebni / Wy Jásnie
Wielmożni / wy Mościwi Panowie / Bracia
Przeżacni Obywatele Wojewodztwa Smo-
lenńskiego / ktorzyscie sie Chrześciańskim obyczá-
iem / ná ten Alt. ostaniey posługi zgroma-
dzili. Niech wšyscy obecni y nieprzytomni
sadza / niech y potomne wieki ná dekret przypá-
dają. Ja z moiey strony żałować bede / ábym
Dekret wieczney pámiéci otrzymawšy / w Xię-
gách serc waszych głęboko ie wwieził. Ná co pro-
szę Pana Boga o dar do mowienia / proszę
laś waszych o nie testliwe posłuchanie.

Ozwemu / ktory był sędzia y wodzem ludu
Bożego / co rok nád nim pisać Izraelczy-
kowie / słup kamienny kořców / nie wybudowa-
wšy / á dzielá y odwági iego / ná nim wyráziw-
šy / ná wierzchu Słońce żark / o złoście wystáwi-
li z tym nápisem: Sta Sol, ne moueáre: Stoy
Słońce / z mieyscá nie wy-
iáło po Zodiáku / po dżil-
cytách / Gabáonitách / Chananeyczytách / prze-
biegłóś trzydzięci y ie-
B
igc

dyśławá Polskiego y Węgierskiego / będąc ży-
 ływym wolnościom Państwa nášego / á nie-
 chcąc mieć w zawárciu Cnoty swojej / y po-
 tomków swoich / z Monarchyey Mostiewskiej
 przeniósł się in gremium wolney Rzeczypospo-
 litey nášej. Temu dla znacznych przysług Ry-
 cerskich / y wiády wiela rázy doświadczoney /
 przy wolnościách stánu Rycerskiemu zwykłych /
 w Woiewodztwie Mściślawskim dánine konfe-
 rowáno / od tegoż Króla Władysława za Kan-
 celerstwa Jána z Koniecpolá Koniecpolskiego
 w Roku 1452. Otázuje w Roku 1473. za
 Kazimierzá Króla / **SKMONA CZECHA**
NOWJESA Podkomorzego Orbánskiego /
 ktory do Bedziwego włośá przyśedłszy / ledwie
 się od wojenney zábáwy w wolni / słowická
 wielce potáżnego y meźnego. Otázuje Roku
 1503. **GABRIEL CZECHANOWJ** in metris regni.
 CZA / ktory wprzody był Podsedkiem / potym
 táłże Podkomorzym slonimskim / słowiek go-
 dny y vmieietny. Ten od Króla Alexandrá ; do
 Franczey był dwákróć poslány / táłże y za Zy-
 gmuntá pierwszego Roku 1516 rózne Commis-
 sye szesliwie odpráwował. Otázuje za Zyg-
 muntá Augusta w Roku 1599. **PAWLA CZE-** Cod. man. nu scrip. char. Ru-
CHA then.

CHANOWICZA / który w pulku Jána Be-
rátynskiego / dwie Chorągwie mając / pod po-
lockiem / siedm tysięcy Moskwy / we dwu ty-
sięcy na głowę porażili. Okazuje JEKSEGO
CJECZANOWICZA / który z Philemem
Ibid. Kmita / Woiewoda Smoleńskim / zawiąże sze-
śliwie przeciw Moskwie wojuiac / na koniec z
Stephána Królá / z tymże Woiewoda Smo-
leńskim w tysiacu y siedmiuset ná dziesięć ty-
sięcy Moskwy / którzy ná cząty do Litwy wy-
stáni byli / wderzywşy w siedmym rázie po-
tyłki / zdrowie y żywot Wygryznie ofiarował.
Ibid. Okazuje zą tegoż Królá Stephána / FRANCI-
Starowol. SZKA CJECZANOWICZA od seká Su-
kiem z Kuská nazwanego / który cały wielk swoy
z Grzegorzem y Jánem Chodkiewiczámi / z wiel-
ką woyská pochwała służac / ná ostaték zebra-
wşy zą consensem Hetmáńskim ná białey Rusi
třikádziesiąt Kozáckich Chorągwi Voluntariu-
bá / w przody bez utráty swoich / Krasno wiel-
ce obronna fortece vbiegl. Toż vczynil z Kob-
nem / gdzie dostátek żywności otrzymawşy /
Hetmánowi Koronnemu Janowi Zamoystie-
mu / y Woysku znadzionemu pod Pleśkowem
obficie dodał / y siebie sáмого od gorątki v-
nieść

nieść nie mogąc tamże zostawił. Ołazuie O-
stasia Cichanowicza w tymże czasie / pier-
wszy Podwojewodzego / a potem Chorażego
Mściławskiego / który miał w tamtym Woje-
wodztwie wielką w Braci powagę y miłość /
według toru Przodków swoich. Ołazuie na-
koniec Dmitr Cichanowicza Pisarza
ziemskiego Polockiego Stryia Rodzonnego swe-
go / słowia wielce roztropnego / wymowne-
go / rycerskiego / w bytych wziętego ; Ten słu-
żył z Andrzejem Sapieha Woiewoda Poloc-
kim / który na ten czas miał sobie Woysko poru-
żone / ed W.X.L. Hetmána Mikolaja Radzi-
wiła przeciw Moskwie w Inflanciech / prawie
strzydło polecił by Młacieiowi Debinskiemu / le-
we Dimitrowi Cichanowiczowi / we czterech
tysięcy zniesli Moskwy nad Wenda rzeką /
dwadzieścia cztery tysiące / y dwu Woiewo-
dów więziom / z wielką liczbą chorągwi nie-
przyjacielskich temuż Stephánowi Krolowi w
Grodnie szczerliwie prezentowali. Tenże
Dmitr z odwaga swego zdrowia był pe slem do
Iwana Tyranná Moskiewskiego / w którego /
nad nadzieie w bytych / sprawił co należało ad
integritatem Patriæ, Kco pismo święte mo-

wi o Symonie synie Oniaśa / to sie o nim mo-
wić mogło: Suffulsi domum in diebus suis,
curauit gentem suam, & liberauit eam à
perditione. Eccl. 50. Hæc vidimus. To-

5. Reg:
18.

chmy widzieli Mości Pánie Sedzio / y teraz
nam stóre Xiegi / od lat dwuset y daley / Rustim
Mostiewskim cháracterem pisáne y drukiem po-
czesci ponowione / wstázuię. Wszakże to wła-
sny Oblozet Eliaśow w oczách zdal. ká pátrza-
cych / ábo tepe wzrok máiacych. Nubecula
parua, quasi vestigium hominis. Táci to dá-
wność á dalekość / wielkie rzeczy mały czynia.
Połázáls nam ten oblozet / gdyś olázál cienie
Przodków twoich: sam sie nam wstázác obiecu-
ieś. ińtóz odpowiaáda Ecclesiastyt Circa illum.

Eccl. 50.

Corona, corona fratrum. Wysoce wrodzeni
y caley Rzeczypospolitey dla znácznych przysług
ná oku bedaey Bráciá y Krewni / Non sago-
tantum sed & togá illustres. Widziemy Prze-
świetnego y w Bogu Przewielebnego Jego
Mości X. Piotra Párczewskiego / z láski Bożej
Smoleńskiego / á teraz Bzeczliwie Biskupa
Smuydzkiego / żarliwego y odwážnego obrońce
wolności Kościóła Bożego / Senatorá rada po-
ważnego / náuka między innemi wybornego. Wi-
dziemy

Dziemy Jego Mości Pána Alexandra Ciechano-
wiczá Rodzonego Jego Mości Pána Sedzie-
go / Łowczego Smoleńskiego / Podstároskiego
Slonimskiego / z dozrzałym gronem Synow
swoich / iednych Duchownych / drugich świec-
kich X. Chimotheusem w Zakonie Oycow Ber-
nárdynow Definitorem / teraz Kustodem Nie-
świętym. Jego Mościa X. Woyciechem Ka-
nonikiem Chelmskim / Probożcem Mácielow-
skim. Alubo Jego Mości Pána Pawła / ktory
za swiartobliwego Pánowania Trymuntá Trze-
ciego y Władysława Czwártego / po różnych
Expedyciach w Quarciányim Woysku pod Cho-
ragwia Jáśnie Oswieconego Książciá Wisnie-
wieckiego / a pod czas Expedyciey Smoleń-
skiej pod choragwia Jáśnie Wielmożnego Jeg
Mości Pána Lwa Sapiehy / ná ten czas Kan-
clerz W.X.L. Rzeczypospolitey dobrze záslužo-
nego iż sie ná inny żywot przeniosł / nie naydzie-
my : ná oku iednáł teraz mámy Jego Mości Pá-
ná Márcyaná / od Rodzicá iuż dobrze w látá po-
deślá / ná ten Alt zesłáne / ktory téż à stirpe fa-
miliae suae non decedit. Ten lát pietnáście z J^o
Mościa P. Woiwoda Kiiowski Stephánem
Chmieleckim wysłużył Choragiew v Já-
śnie

3nie Oświeconego Książęcia Dominika / pod
 czas Elekcyey S. P. Najasmięyszego Króla Wła
 dysława Czwartego piastował. Od sławney pą
 mieci Jego Mości Pána Lwa Sapiehy / do
 Moskwy pod czas obleżenia Smoleńskiego
 Chorągiew Husarską zaciągnął / która też sam
 szlachliwie nosił. Widziemy Jego Mości Pána
 Samuelá / y ten po różnych Ekspedycyách wo
 lennych był gońcem w oczách naszych do Cara
 Moskiewskiego. Trudno wszystkim na których
 patrzymy wyliczyć / bo się Słońce nasze kwapi
 sta Sol, ne moueare. Patrzącie iako się samo
 in oriente w sławney Akademii Wileńskiej
 okłazuje. Lew z pazurá / Orłá poznawáia z oká /
 tak też Słońce iaki má dzień sprawić / poznawa
 ia ze wschodu. Dżdżem grozi gdy z rana ru
 mienieie. Obaczysz chłopiatko Sophocles / a
 ono sobie byłá podłazby / iak od farbiezki w
 malowało : rzecze : Mane rubet. Káno się to
 dziecie zrumienieło / będzie dżdż / beda plakać
 nad nim / y sam nad soba. Nawet y łosć takię
 mowi Job S. nápełnione występkami mlodo
 ści / cum eo in puluere dormient, w błocie
 zostána. Żás gdy dziecie z mlodu / nad Kiega
 błednieie ; Quis putas puer iste erit ? Co be
 dzie

Val. Max.

Job. 20.

dzie z tego dziecięcią / Ktore miedzy Xiegami y
 Doktorami / w Cnote / náúce / y obyczaje na ták
 sie zácnym plácu / y wšytkich Narodow sław-
 ney Akademiey zaymuie ? Gdy ták Slonce
 wschodzi / przemagá Saturny / Merkuriusze /
 odmienne Xieżyce / y inne przeciwné plánety.
 Sapiens dominabitur Astris. Przemagáto w
 swoich stancyách Aries & Taurus , Baráni y
 Bycy / gesty deždž nie z Niebá ná ziemié zstepu-
 iacy / ále z ziemié do niebá wstepuiacy spráwuiá.
 Sapiens dominabitur Astris. Po dobrym y
 Bogoboynym ćwiczeniu y wychowániu / spo-
 dziewać sie pogody. Mówial Alphonsus ^{Panorm.}
 Krol Aragonští. Exornant coronæ capita
 Principum , vniones coronas , ipsos vniones
 exornant capita sapientum , serenat autem
 sapientia mentem. Patrząc tedy ná Jego
 Mości Pána Sedziego domćip osobliwy / pil-
 ność w młodym wieku / słáteczna : mawiali
 wielcy ludzie / że będzie z tego dziecięcią coś oso-
 bliwego ? tegoż y doználi. niżłemi sie ábowiem
 náúkami nie zabáwiłby / z pochwała wšytkich
 zostal Magistrem in artibus & Philosophia.
 z tego sie cały żywot ćiebać / sam w teyże Aká-
 demiey Wileńskiey / będąc Sedziá Smoleńskim /

y Deputatém ná Trybunał: Synowcá swego /
suis vestigiis inhærentem, ná tenże stopień /
w teyże Akademiei wstepuiącego / w lećiech po-
deglý / z podziwieniem wielu wżonych y zácných
ludzi / sam doświadczál. Toż czynil częstokroć /
náwet y przed sámą śmiercią w Smolensku w
tych błolách / ktore samże wybudował / zwy-
czajnie mawiając. Miedzy innemi dárkami od
Pána Bogá / tego sobie żyje / ábym tu w Smo-
lensku oglądał Akademia równą Krakowskiej
y Wileńskiej. Ledwie sie z Akademiei to słońce
náże wyruszyło / álić Podstarbiemu Koronne-
mu w ten czas Sierleiomu / w oko w padło. Nec
otiosè sed negotiosè náđ Martyka sie poázas-
ło / z podziwieniem y dosyć wżynieniem kážde-
mu. Sta Sol, ne moueâre. Předko sie spieś y
zátrzymać nie day / áby wżyniwoży z Marsiem
coniunctia / nowy Zodyak obráło. A ták wdáie
sie pod znáki ábo choragwie / náprzód onego
Gryfa / postronnym Narodom sławnego / nie-
przyáciolom okolicznym stráśnego / nigdy nie
zwyciężonego Károla Chodkiewicza / General-
nego Woyst Polskich y Litewskich / przeciw
Sulimánowi Cesarzowi Tureckiemu w osobie
bedacemu / Hetmána. y pod Choćimem sie ko-
stownie

Stownie y odwážnie pokázuie. Pokázuie po-
 tym przy Strzáłách Sapiężynskich w Inflan-
 ćiech z Ichmościami pp. Głebowiczami. Przy
 Orlach Kadziwilowskich w Moskwie z Ich
 Mościami pp. Sápichami: gdzie oraz y Se-
 dzia Woyskowym y Kycerzem. Jakoż sie po-
 Kycerstu pokázuie? tak iáko Gad. A Gad iáko?
 mowi pismo: Accinctus præliabatur. ^{Gen. 49.} ^{1eb. 38.} Abo
 iáko Job / ktoremu Bog gdy sie miał z Szátá-
 nem potykáć rostkázal / áby sie opásal. Accinge
 sicut vir lumbos tuos. Czy to w opásaniu
 moc y potegá? raczyby w barkách / rękú / y rá-
 mionách. Lecz y sám Bog w opásaniu swoie-
 moc pokládá. Indutus est fortitudine & ^{Psal. 92.}
 præcinxit se. Coby to byl zá pas ktorym ná-
 moc opásuie / tłumaczy Dawid. Psalmo 17. De-
 us qui præcinxit me virtute, & posuit im-
 maculatam viam meam. Boć nie wiele ten
 náwoiuię / ktory sie respásáwşy ná swobode
 ciąguie in viá maculata nie według tego co sie
 godzi / ále co zechce: á ono / beati immaculati
 in via. Błogo tym do ktorych proch lzy ludz-
 kiemi rostowniony nie przylgnie / Błogo / kto-
 rzy sie z Bogiem y sumnieniem nie rozprzegáia.
 O sámych Pogan świádczy Tranquilus in vita

Octavii, iż tym nastrożey ten Octavius Augus-
tus swe żołnierze káral / gdy ie rospasáne mie-
dzy Woysko wprowadzał. Co sromotnieyBa
była ániżeli Heekulesá w plażgu Dianny ogla-
dác. Przeto pódciá - - discinctos Mulci-
ber Afros Pinxerat.

Dłatego nie ráz wspomniál Jego Mość P.
Sedziá w te słowá. Tálesiny sie záwoże ná
woyne wyprawowáli/ żechny blegosławieni-
stwo Boskie / Duchownych / y ubogich ludzi w
záciagu mieli: y zá lastka Boża sześliwie mo-
iowáli. Niepodobna álbowiem strzymác oráz y
Petrarch nieprzyiácielskie orezá y ludzkie przetlecewá.
Infelix exercitus quem lacrymæ sequuntur.

Doznawámy iż nie rownie słońce nád inne
czásy w południu zagrzewá / y skuteczne bywá.
Już sie słońce náże ná południu połáznie. Spoy-
rzyćcież ná dziełá odwážne y bez przestanku w
dalšym wieku práce Jego Mości P. Serżiá/
dlá miłości ták Bráciey Woiewodztwá Smo-
lenskiego / iáko y caley Wyczyzny podiere.

Alphonsus Krol Arágonow. między innemi
kázal też to przed palácem Symbolum wymalo-
wác: Swiece goráiąca z tym nápisem: Aliis
inferuio, mihi consumo. Służnie też w by-
scy

scy przyznać musiecie / siebie zapomniałszy y
prywaty / którą po wielkiej części świat wwo-
dzi / na usługę pospolitey / z odwagą kosztu /
wzrusu / nawet y zdrowia własnego / vsque ad
occulum żywota swego skutecznie pracował.
Recogitate Mościwi pp. żeście g de gremio
vestri na Seymy dwadzieścia ośm razy
posłem wysyłali / na których z wielką nie tylko
tego Woiewodztwa / ale całego Kola Rycers-
kiego pochwała / functie sobie powierzone od-
prawował. Wysyłałiscie na Trybunał / iedes
násze razy Depuťatem. A mazaż to przysługá
temu zácnemu Woiewodztwu? Usłużył Kze-
czypospolitey będąc Wielkim posłem do Mos-
kwy / nie bez znacznego uszerbku substantyey.
Kzućcie okiem na ten kleynot Kzechypospolitey y
Sortece w obcych krájach nie widána Smolensk/
któ w niej gory aby był rynek wspaniały / wiele-
ka odwaga y kosztem znośil? Kto Katusz y to-
co do Miasta należy / Krámy re. budował y
ordynował? Kto mosty w samym Zamku zgor-
na gury wystáwil? Kto most zá murámi na
Dnieprze srodze bystrem / tak misterny y tak doo-
státni wybudował? Ktoremu sie Ingeniero-
wie Cudzoziemscy dziwowali / o który sie Mos-
kwa

Stwa nabárziew pod czas obleżenia Kuśilá / y ko-
ry nabárziew obleżenicow rárowal : nie bez wiel-
kiego nákladu stánać musiał / y nie bez ostatnie-
go niebezpieczeństwa zdrowiá sie kończył / gdyż
dwa rázy ledwie sam w Dnieprze nie został / nie
sobie ále pospolitemu dobru służąc / nád ktore
wszelkie szczęście swoje prywatne przekładał.
Ażáż mu to nie należy / Cum aliis seruió , mi-
hi consumor. Już w ták gęstych á niemal v-
stáwicznych Commissiach / poiażdách / ná v-
spokoienie zawichlanych spórów przyiácielskich /
ażáż sie nie niszył / gdy drugiem vstugował.

Naprzędnieyše w tych murách Domy / po-
wiedzieć pp. Mieščanie czyiem kořtem budo-
wane : aby miásto ozdobil y osadził : sam ie bu-
dował / sam ná posádkách gospodárzow zápo-
magał. Podczas obleżenia Smolenskiego / lu-
bo mniey do niego to należało / służyly lud kon-
tentował / y w wierney słuźbie zátrzymywał.
Sobie y domowym wymuśiac / potrzeby ich opa-
trował / Szpichlerze niemal otworem mięwał /
á ieżeli Jozeph był názwany Zbáwicielem Aegy-
ptu / ták Zbáwicielem Smolenská / mogli sie
słuźnie názwać miedzy innemi odwáźnemi mi-
ley mátki Wyczyzny miłośníkami w tym Woie-
wodz

wodźwie sławney pámieci Jego Mość P. Hieronym CJechanowicz. Wyłtapćie vbodzy
ludzie / połażćie sie poddáni z żalobámi wáże-
mi ná Pána. To teraz mówćie z temiż łzami /
z tymże lamentem y nárzekániem / iáko gdysćie
go ná ten pogrzeb wyprowadzáli: Mowiliście
żek my dotąd Pána nád seba nie uználi / Dobro-
dzieciá y opiekuná postrádáli / iużchmy wiecznie
sierotámi. X wysćie sierotowie Pánowie
Mieszkanie Smoleńscy: Ktoż wáże práwa /
wolności / y swobody dźwigal / Kto odstur-
mow pulnocnych przechowywal? od tych mó-
wie / qui deuorant pauperes in abscondito.
Nie Woytá / ále Oycásćie go doználi / iáko sá-
mi płazac wspomínáćie. Dekretá y sady iego /
nie tylko ná Kárużu / ále y ná sadách Ziemskich
ferowane / co rzádká / appellatyey do wyższych
Zissesoryi nie potrzebowało / ále szesliwy domá
koniec miewály. Patrzac ná ták znázne przy-
slugi Jęg Mości Pána Hieronyma CJecha-
nowicza / słusnie przyznáć musćie / co písmo
świete przyznáwa Prorokowi y Sedżimu lu-
du Bożego Samuelowi Pecunias & vsque ad ^{Ecel. 50.}
calceamentum, ab omni carne non accepit
& non accusauit eum homo. Chybaby nie
miał

miał być człowiekiem / Ktoryby miał nań starzyć /
żeby za służne nawet usługi swoje miał co wziąć
od tego. O iako rzadcy tego czasu tacy Phoe-
nixowie. A minore usque ad maiorem, om-
nes student auaritiæ, & à Sacerdote usque

Hier. 6. ad Prophetam cuncti faciunt dolum. Rząd-
cy teraz Pánowie / Ktorzyby w głowie o nich
obmyślając / w sercu / w nich kochając : pod-
dane swe chowali. iako mawiał Alphons Krol
Arágonski. Bonus est Princeps qui subditos
habet in capite, melior qui in corde, pess-
imus qui in ventre. Poddáni wbodzy od ży-
dom Arędarzom ostatnie zniżeni / ledwie nie
z stary wyzuci ledwie nie ze krwie wyszani / rásu-
tu od Pánow nie miał / po wsiach cudzych odro-
bin szukaia. Nic naszym Pánom Ktorzy sie ich po-
tem żywili / byle było nażytki / na psy / y Błapy-
nieme. Wolá na takie Pány Micheas mo-

Michea 3. & 6. wiac : Audite Principes Iacob, & duces do-
mus Israel, qui violenter tollitis pelles eo-
rum desuper eis, & carnem eorum de super
ossibus eorum. Adhuc ignis in domo. Przeto-
ci Ktorzy sie tak paża / ogień pożerający w domu
swoim zostawia / że sie z zbiorow ich nie cie-
ża potomkowie. Starzy sie y sam Bog na tá-
kie

kie przez Dáwidá : Deuorant plebem meam
vt escam panis. A śami też zostáia łesem duſzny
Nieprzyjaciolom / iáko mawiał Ludwik 12. Król
Francuski Plebs & rustici, sunt pascua Ty^{in Apo-}
rannorum, Tyranni autem Diabolorum. ^{phag.}

Ciągnie Stońce do gory nábráziey w południe
z ziemié atomos, álbo pyl subtelny / y z niego
robi błyskawice y strážne pioruny. Nie iedne
go sławney pámieci Jego Mość P. Hieronym
Czchánowicz podniósł / ktoryby sie niśko sam
przez sie chowác musiał / kóśtu nie żáluąc / w
promocyey nie wstáiac / ták w stánie Duchow-
nym iáko też y świeckim : z ktorych szesliwie
wyšly pioruny / chesćia ná Heretyki y obrone
Kościoła Bożego / chesćia ná zachowánie Wy-
szyny meźni Kawalerowie.

Czy iużęz ták znáczne dzieła y odwági dla Wy-
szyny w stánie politycznym Jego Mości P.
Sedziego były w zawarciu? czy nie mogły do-
pásć do ołá Páńskiego? Lubo cále to záčne
Woiwodztwo Smoleńskie dostáecznie o-
świecały y ożywiały / y cáley Rzeczypospolitey
nieomylnie służyły / wśákże iednak y w oko-
świetey pámieci Władysławowi Czwartemu
wpadły. Dwie mu Kástelánie ofiarował / Wie-

tepsta wprzody / potym Nowogrodzka. Za o-
bie podziękował / żadney nie przyiał / tym kon-
tent / quia virtus ipsa sibi sufficit. Nie wstyd
teraz innym nadstawiać moneta cnoty / y naby-
wać za pieniądze godności. A tacy ad hortum
oliuarum, tłustych Ścáróstw Rzeczypospo-
litey nie wchodzi z Pánem Jezusem; boday
nie z Judášem.

Jakoby też Auro venit honos miętka y złota
droga godności przychodzić miętly / które przed-
tym za cnota po cierniach ostreych stapály.

Sta Sol ne moueäre, będzieß wczas ná zácho-
dzie. Spieży sie. Wspomniéż tedy krotce ná
inne Jego Mości Pána Sedziego przymioty /
Mądrość w pozyskaniu y zachowaniu przyia-
ciela / przykład w obyczajach / bez obludy zyczli-
wość / bez zmyślenia ścárópolstwa szczerść / bez
nágany poctore y skromność. Nigdy go żaden
nie posłátkował / aby miał iezyt od sercá różnić /
aby miał płocho postąpić / aby miał co / skład
by mogło być zgorżenie / wymowić. Kto nań
weyrzal, bez nauki nie odżedł. Patrzcie ná bla-
checkie inne iego cnoty / gościnność / nie było
słybeć w domu iego Pána niemaż: wdzielenie
chleba, dogoda, posługe przyiácielsta, trzeźwość
y po-

y pomiarkowanie w pićiu / wczciwość y pośano-
wanie każdego / miánowicie Duchownych / któ-
rych sanctos Patres nazywał / rząd domowy
Bogoboyny / każdemu gotowe za pracę wy-
szczenie : ták iż nikt sie nie postarzył / aby go za-
plata nie došla. Nikt nie powie / aby tego od
siebie zasnuconego odprawił.

Słońce tym milże / im promienie od obłokow
ma wolnieyşe . J. Jeg Moeś Pan Hieronym
Ciechanowicz / májac in expedito ták wielkie
y poważne cnoty / w wszytkich mirabiles sui a-
mores excitauit. Cic. pro
lege Ma-
nil.

Już do zachodu mile naše słońce przychodzi /
i zatrzymać sie nie daieś. Okazawşy sie nam
politicé, okáz sie też Theologicé . Zwycay
Słońcu ná zachodzie do gory promienie rzucac.
Respice & leuate capita vestra. Już stan
polityczny nápełniwşy słońce naše / promienie
obracá do Niebá. Sta Sol, ne moueare, niech
sie Niebieskich Aspektow nápatrzemy. O nedzneé
Aspekty ziemskie. nedzna Polityka / która à pri-
mo mobili variat. Wieleście ná ziemi dokázo-
wali / wieleście mogli / Cesarze y Krole / żeście
iednák z prawym Bogiem złączenia nie mieli /
zgineliście y pámiéć waszą znişczała. Ex utroq;
Christianus , & Theologicé & Politicé ko-

sie náda/ rzadki to pták ? Gdy sie promienie z
ziemie do Nieba przenoża/ długo trwać y oświe-
cać nie moga / iednak prognostica zostawia.
Z was Młoscíwi Pánowie prognostyki ná De-
kret wynisć máia / z tego coście slyšeli/ widzies-
li / y wšlyšycie / prognostykuycie.

Trzy sa narážnięse promienie / Ktore Niebo
przenikaia : Wiara prawdziwa/ Władzieia śtate-
czna / miłość nie zmyslona. Wrodziwšy sie w
Wierze świętey Rzymśkiey Katolickiey - Jego
Młoscć Pan Hieronym Cj Echánowicz / przez
caly żywot swoy / ten Niebiński kleynot nienaru-
šenie zachował / y gorliwie ku iey obronie/ ser-
ce / do śmierci pokázał. W dom mu Pánowie
Dissidenći fawory swoje rażna moneta narych-
towáne posyłali / ná to gálac/ aby przed Bráćia
ná Seymikách im fałciom sprzyiał : ále iáko nie-
porušona śkalá ná morzu / odpowiadał Boże
tego nie day / ábym miał osculo sponsam Filii
hominis tradere : Nie iestem z pośród ku tych /
ktorzy wolne głosy ślacheckie zá ludá respektu
y corruptie przedáia . nie z Agarymem sie z I-
Gen. 16 smaelem wrodził / Ktorego rece byly przeciw
wšytkim / znam sie do Košciola powšednego
Rzymśkiego / cystey Oblubienice Chrystus-
wey

wey: z niemyem sie ná Chrzcście vrodził/ bronićiem
 mátki moiey gotow/odstepować nie moge. Co też
 nie słownie/ ále rzetelnie y odważnie z innymi Ich
 Mościami pp. Obywatelami Woiewodztwa
 Smoleńskiego vsznil. Bo gdy nad práwá pp
 Disunięci Cerkiew sobie w tych murách Smo-
 leńskich zalożyli: sam byl y powodem y przy-
 wodzcą / że sie z Seymiku porwawşy / sami res-
 tomá swemi rozrzucili. Nakoniec zá cześć Bo-
 ża zdrowie y máistność odważywşy / nie ná
 potym áttentować nie dopuścili. Niech sie dru-
 dzy iáko cca z swoich wiarek chlubia zmysło-
 nych álbó malowánych. Wprzody niewiem ie-
 żeli wierza. Pytá ich Augustyn święty: Osten-
 dite vos sine operibus fide[m] vestram, nos
 ex operibus ostendemus fide[m] nostram.
 Stárzy Polácy żadney wiáry obcey nie dopu-
 száli / y to práwem ieşsze zá Jagielá obwó-
 rowáli / pod pieczęciami tegoż Jagielá y Witol-
 bá w Roku 1413. gdy sie stala Incorporátia
 Kieştwa Litewskiego z Koroną: tam y do bla-
 checkich wolności żadnego obcey wiáry nie przy-
 puşcáia / w te słowa Præterea supra dictis
 libertatibus & gratiis, illi tantum Barones
 & Nobiles terræ Lituanæ gaudebunt, qui
 bus

Aug. in
 ps. 117.

Lit. In-
 corpor.

bus clenodia nobilitatis Polonæ fuerint im-
pertita, & Catholici, seu Romanæ Eccle-
siæ subiecti. Pod czas swowolney Konfide-
racyey Korczyńskiey / wprzedy libertas Fidei
noge włożyła / potym sie daley w cisnelá. Coż
ná to Pánowie malowáni Kátolicy odpowia-
dácie? Ktorzy iáko dudy nádeci / samiż pro li-
bertate fidei wolácie. Wszak sie stáre prawá
poprzysięgáia? czemuż sie gwalca? Gdy Bog
nábrzisiej Izraelczyków chciał káráć / niememi
im psami groził / Ktorzyby odßzetkować nie v-
mieli.

Przeniká drugi promień Niebiosá / wielkiey
Jego Mocci Pána Sedziego w Bogu Nadziej
y duszności. Ták to sprawowała / że w ná-
wielkych trudnościách nigdy sie nie mienil / te
słowa mawiaiac Dominus sollicitus est mei.
Chodzili zánim vbodzy iáko owce zá Pásterzem/
z reku iego potármu czekáiac / y żaden nie od-
chodził bez iálmużny osobliwey. Dziwowáli
sie drudzy zład mu ták wiele stawáło nád obry-
sęcie osobie iego powinne / Którym on odpowia-
dał. Jeßzem nie widział żadnego Ktoregoby
iálmużná w imie Chrystusowe dáńá do vbo-
stwa przywieść miała. Dość mam ná tym/bym
nie:

nie innego dźwiękiem nie zostawił / że opiekunem
Boga samego mieć beda. Talmużny hojne / y
niemal wstawiczne na różne Kłáštory z sub-
stancyey własney wydzielane / od samego Bo-
ga nagrody oczekiwaly.

Przebiiała w nim y miłość ku Bogu y do
samego serca Boskiego wgadzała. Swiadcza
o tym wstawiczne iego modlitwy / nábożeństwa
publiczne z podziwieniem wbytkich / gdy nie za-
lawka / ále na goley ziemi / przez cale Miśe swie-
te na kolánách kłezac / z Bogiem sie przez mo-
dlitwe wiązał. Tego sie náde wbytko wystrze-
gał / áby w nielaste Boska nie wpadł. Beatus *Ecc. 25.*
homo cui donatum est habere timorem
Dei , qui tenet illum cui assimilabitur ? Piero-
wby to y naprzędniejszy stopień do nierozzerwá-
ney z Bogiem przyiążni Timere Deum & re-
cedere à malo. z tego sam Bog Jobá chwálił
przed nieprzyjacielem Duż naszych. Codzieli
tedy sumnienie swoje rozbił / codzieli łzami /
ieżeli ktore znalazł zmaży oczu Boskich niegodne /
omywał mogac mówić z Dawidem: Cogitavi
dies antiquos , & scopebam spiritum meum.
Chcac sie dálej Bogu przypodobác / rozmaitych
szkodkow zażywał / dyscyplinami ciáło swoie
trudzac

trudząc / chcąc swoje / nie tak złości / iako nie-
dostatkowości wypłacać / y tak sie był ta codzien-
na modlitwa y umartwieniem z Pánem Bo-
giem złączyl / iż od nabożnego kázan słuchania /
y Księg czytania / trudno go w długie nocy miar-
kować było. Do Bogarodżice Pátronti wbyt-
kich nas / goracemial nábożeństwo / do S. Mi-
chała Archányola / y, Ignácego świętego / mie-
dzy innemi przebiáło nábożeństwo iego. Przeto
sie starał z wielką pilnością z Kzemu aby był do
zasług Zákonu tego świętego Fundatora przy-
pużony. Co otrzymałszy z tego sie cały ży-
wot cieşyl / że Bráterstwo znanneyşemi So-
cietatis IESV Wycámi y Bráćia zawarzał. A
mawiał często / Hic requies mea, hic habita-
bimus, wáşe Wycowie modlitwy y Zákonne
zasługi / wierzam temu / iż mie z Bogiem mo-
im przy was z Bogiem moim złącza.

✕ Zapada iuż Słońce náşe miedzy deski grobo-
we / ále pátrzcie iákim křtaltem / gdy go oślá-
tniá choroba złoży / nawietşe stárání czyni / aby
sie Bogu zá żywota sprawil / y zá dobrej pá-
mieci. Nawiedzá go Bog iako Jobá dwoiákim
dotkniénieniem / boleścią wnetrzną / względem
zmarşey wprzody małżonki / y gorącká nieugá-

Bona

Bona w tym razie także sobie czytać żywot Wá-
wrzyncá świętego y innych świętych Męczenni-
ków żywoty / y te słowa coraz powtarzał : Ach
iako mało moge dla miłości Boga mego zno-
sić. Jesze mi nie przyšlo do krwie wylania / á
iuz tak presto w cierpliwosci vstaie Si bona su-
scipimus de manu Domini, mala quare non
sustineamus. Przydając słowa Augustyna
świętego : Facile equitat quem gratia DEI
portat. Gdy Bóg zdrowo piastował / snadniey
sie było do Boga gárnać / tymże darem iest / y
z tychże rak miłościowych chorobá : przyjmie ia
Panie z raku twoich. W bytlich przepráśa /
w bytlim odpuśca / sam ná sie miłosierdzia ze-
brzac. Pytam was tedy Mościwi Pánowie z
Augustynem świętym. Potuitne malé mori
qui ita vixit? Czy mogło to Słońce ładaiako
zapaść / ktore tak szesliwie bieg swoy odprá-
wilo.

Po śmierci Aureliusza Cezarzá iednym głosem
wyniesli žalobe Kzymiánie / Vtinam aut non
nascereris, aut non morereris! Miałeś vnie-
rác / bo daybys sie nie rodził! Toż y ia nie tylko
imieniem Woiewodztwa tego : ále caley Keczy-
pospolitey wnośe ná Jego Mości Páná Hiero-

nyma Czechánoviciá Sedziego Siemskiego
Smoleńskiego / iż nas tylko rozrzewnił / nie dając
wby sie napatrzeć / lubo szczerliwie do swiego
włosá dopędził. Zdaly sie krotkie być lata Jakubowi
gdy sie ná Rachele wyslugował praë a-
moris magnitudine. Wtóż y my żechmy go
wbyscy miłowali / mało chmy sie nim ná ciebyli /
gdy tak pretko postrádali. Żótym vcinam non
nasceretur aut non moreretur. Bedayby sie
nie rodził / mialli vmierác. Jakoż náń nie żalo-
wác / iáko nad nim nie boleć / do ktorego sie pá-
dolu lzy y żale zewşad gromadza. Bo go żalu-
ie Rzeczpospolitá / iż vtráciłá wiernego swego
miłosníká. Żaluie to záene Woiwodztwo
Smoleńskie / że vtráciło meena swoje podpore.
Żaluie Miasto / iż vtráciło sweie ochrone y o-
zdobe. Żaluia Sasiédzi / iż vtrácieli sasiádá /
ktory sie nikomu nie vprzykrył / káżdemu vflu-
żył. Żaluia Krewni y pozostałe sieroty wo-
laiać z Dawidem: Quis dabit capiti nostro
fontes lacrymarum & plorabimus die ac no-
cte, żechmy vtrácieli Dobrodzieia y Oycá. Niá-
to oni ptańkowie ná gerze Soraktes / gdy sie
Kiszyć zácimia / y oni ogli chmura zachodzące
pożáwia / przeto iż serce w nich truchleie y drzewie-
ie. Tác to interpositia ziemie miedzy Kodzicem y
namil-

námilša Rodzičielska Zaćmienie spráwnie / że
táń ciężko boleiecie / táń rzewno pláżecie. Dáie
żá was Jeremiaś Prorók przyczyne / mowicie:
Mactum est in dolore cor nostrum, & ided
contenebrati sunt oculi nostri.

Thren. I.

Wnośe žalobe y ná Assessoria J. g. Mości Pá-
ná Sedziego Jey Mośc Pánia Anne Woloskie-
wiczówna Majzonke Jego Mości / ktorá też z
woli Bożej niekószdzielnie z Córka swoia Jey
Mościa Pánia Potencyanna zasiádła. Przyis-
micie krotkie ále sługne žaloby. Żaluis tedy ná
nie imieniem Kościółow Bożych / w których v-
stáwiczna chwale B. Ogu swemu oddáwały.

Szukał Salomon Białogłowy mocney Muli-
erem fortem quis inueniet, procul & de vlti-
mis finibus pretium eius. Ná ostatnich Pán-
stwa nášego granicach / z iawilá sie bylá / iákiey

De Parab
-Salom. 6.
31.

Szukał Salomon Białogłowá Jey Mośc Páni
Anná Woloskiewiczówna Ciechanowiczowá /
Mulier fortis. Nászymże iey moc należała /
quæfuit lanam & linum, & operata est con-
silio manuum suarum. Bo ná ozdobe Ko-
ściółow refomá swemi własnemi pracowalá.
Żaluisa że iuż dłużej ná iey nábożeństwą czeście
Komunie / dłużej pátrzyć nie moga. Żaluisa
Żakonnicy y Żakonnice / iż iáłoby od Młáti o-

Ibid.

sierocieli / którą sie temi opiekowała / potrzeby ich
hoyneimi ialmużnami ratowała. Żalua vbodzy / iż tą
ktorą tak często palmas suas extendebat ad ino-
pes, nie tylko vbóstwo ich wspomagać / ale y res-
tomą w lasnemi służyć od nich wstąpiła. Żalua czę-
ściej / z ktorey żadnemu żadney nigdy przykrości
nie uczyniła / nikogo nie złaźiła / nikogo nie zelżyła /
Dobrodzielami swemi nanizbych / nawet y pastu-
kow nazywała. Żalua poddani / ktorych iako mo-
gac ratowała / w chorobach ich / gdy sie dowiedzieć
mogła / sama by nadaw y iadac / one nawiedzała /
cie była / o zdrowie sie ich starała nakładu y práce nie
żalując / a miłosierdzie Chrześcijańskie okazując.
Krotce mówiac / a na zdaniu Seneki przestając / le-
piej mniey o iey wielkich y rządkich cnościch mówić /
a iak nawiecey pomyśleć. Virtus enim cum enco-
miū superat, rectius colitur quam extollitur.
Wedlug tegoż sadzicie y Corte / iakoście osadzili y
Matkę, którą sie nigdy od boku iey nie oddalała / za-
wsze w statecznym nabożenstwie / w doyrzalych o-
byczaiach cwiżyła. Wedlug tego tedy Mocniwi Pa-
nowie / coście przedtym za żywota w Jeg M. Pánu
Sedziem widzieli : iakoście teraz slybali / iakobyscie
pomyśleć w dalsza mogli / na Sedziego wszyscy iednostayny De-
cret ferując. Slysze ze z Kościołem Bożym w iedno sie zm-
wili / w wytych dekrete. Niech im Bog w Chwale swoiey da duszne od-
pocznienie, a na Ziemi niech zostacie ich wieczna pamiatka.

A M E N.

